

Niesamowity „Król Lear”

23 maja wraz z grupką przyjaciół wybraliśmy się do Teatru Starego w Krakowie na spektakl pt. „Król Lear” w reżyserii Jana Klaty.

Gdy weszliśmy do budynku teatru, naszym oczom ukazał się bogaty i elegancki wystrój jednego z najstarszych teatrów w Polsce.

Spektakl zaskoczył nas od samego początku. Reżyser przeniósł bowiem Szekspirowską opowieść o starym królu i jego trzech córkach, o szaleństwie i władzy do Watykanu. Wrażenie zrobiła na nas już pierwsza scena, w której podwładni składają hołd władcy.



Ciekawe było w przedstawieniu wykorzystanie efektów multimedialnych - nad sceną unosiła się kamera, która „przyglądała” się bohaterom w najbardziej przejmujących momentach. Jeszcze większym zaskoczeniem była opuszczana na scenę szklana klatka, w której, jak w pułapce, tkwił król Lear, bezsilny wobec spiskowców.





Przedstawienie było nie tylko piękne i świetnie zainscenizowane, ale także znakomicie zagrane. Szczególnie wyróżniał się Jerzy Gratek w roli starego króla Leara zmagającego się z własną niedołężnością i bezduszością najbliższych.



Spektakl trzymał w napięciu do samego końca i zebrał zasłużone brawa. Polecamy go wszystkim, także tym, którzy jeszcze nie zaczęli swojej przygody z teatrem.



Mateusz i Igor IBb/d